

Sygn. akt V CSK 167/13

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku P. S.A.

z siedzibą w K.

przy uczestnictwie E. S. i Z. S.

o stwierdzenie nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 13 lutego 2014 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 13 lipca 2012 r.,

uchyła zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację wnioskodawcy od postanowienia Sądu pierwszej instancji oddalającego wniosek o stwierdzenie, że wnioskodawca nabył przez zasiedzenie z dniem 18 lipca 2011 r. służebność gruntową szczegółowo opisaną we wniosku, odpowiadającą służebności przesyłu, na nieruchomości stanowiącej współwłasność uczestników postępowania.

W sprawie ustalono między innymi, że na nieruchomości uczestników, którą ich poprzednicy prawni nabyli od Skarbu Państwa w dniu 17 lipca 1981 r., usytuowany jest słup wysokiego napięcia i biegnie linia energetyczna wybudowana w 1963 r. i użytkowana przez poprzednika prawnego wnioskodawcy będącego przedsiębiorstwem państwowym. Spółka P. S.A. w W. w latach 1991-2003 w wyniku przekształceń organizacyjnych przejęła na własność linie przesyłowe od zakładów energetycznych w całym kraju, będących przedsiębiorstwami państwowymi. W 2007 r. jej majątek przesyłowy został przeniesiony w drodze podziału na wnioskodawcę, którego jedynym udziałowcem jest Skarb Państwa.

Od 2006 r. między wnioskodawcą i uczestnikami toczyły się pertraktacje dotyczące uregulowania kwestii korzystania z posadowionych na nieruchomości urządzeń przesyłowych, jednak ostatecznie wnioskodawca nie przystąpił do zawarcia umowy ustanowienia służebności przesyłu za odpłatnością. Uczestnicy postępowania w dniu 19 marca 2009 r. wystąpili z pozwem o zasądzenie od wnioskodawcy kwoty 12 000 zł. za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości w okresie od 19 marca 2006 r. do 18 marca 2009 r. Natomiast wnioskodawca złożył w dniu 26 marca 2009 r. pierwszy wniosek o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie z dniem 31 grudnia 1993 r. służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu na nieruchomości uczestników. Wniosek ten został prawomocnie oddalony, gdyż Sąd drugiej instancji uznał, że bieg 30-letniego terminu zasiedzenia rozpoczął się w dniu 17 lipca 1981 r. i nie upłynął do dnia wydania postanowienia.

W rozpoznawanej obecnie sprawie Sąd pierwszej instancji oddalając kolejny wniosek stwierdził, że do dnia 17 lipca 1981 r. zasiedzenie nie mogło biec, gdyż do tej chwili właścicielem zarówno nieruchomości obciążonej jak i nieruchomości władnącej, na której usytuowane było przedsiębiorstwo przesyłowe oraz właścicielem linii przesyłowej był Skarb Państwa, a właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność. Zasiedzenie mogło rozpocząć bieg od dnia 17 lipca 1981 r., jednak ponieważ przedsiębiorstwo państwowe, które budowało i użytkowało urządzenia przesyłowe, działało w tym zakresie na rzecz Skarbu Państwa, należy przyjąć zarówno złą wiarę posiadacza służebności jak i to, że skutki prawne związane z posiadaniem samoistnym służebności przez przedsiębiorstwo państwowe mogły powstać tylko na rzecz Skarbu Państwa, a nie na rzecz tego przedsiębiorstwa. Dlatego, zdaniem Sądu Rejonowego, do okresu niezbędnego do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu nie można doliczyć okresu do dnia 1 lutego 1989 r., kiedy to z nieruchomości obciążonej korzystało przedsiębiorstwo państwowe i obowiązywała przyjęta w art. 128 k.c. zasada jednolitej własności państwowej. Wnioskodawca nie może zatem doliczyć na podstawie art. 176 § 1 k.c. do okresu swojego posiadania służebności okresu posiadania poprzednika działającego w formie przedsiębiorstwa państwowego. W konsekwencji, w ocenie Sądu Rejonowego, termin 30-letniego zasiedzenia biegnie dla wnioskodawcy od dnia 1 lutego 1989 r. i jeszcze nie upłynął.

Sąd Okręgowy, oddalając apelację wnioskodawcy, podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w rozpoznawanej sprawie zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu rozpoczęło bieg od chwili, gdy nieruchomość obciążona przestała być własnością Skarbu Państwa, a więc od dnia jej nabycia od Skarbu Państwa przez poprzedników prawnych uczestników postępowania, co nastąpiło 17 lipca 1981 r. Podzielił też stanowisko, że termin zasiedzenia wynosi 30 lat ze względu na złą wiarę posiadacza. Odmiennie jednak niż Sąd pierwszej instancji stwierdził, że termin zasiedzenia upłynął już w dniu 18 lipca 2011 r. Jednakże uznał, że wniesienie przez uczestników w dniu 19 marca 2009 r. przeciwko wnioskodawcy pozwu o zapłatę odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości obciążonej przerwało bieg terminu zasiedzenia,

zgodnie z art. 123 § 1 pkt.1 k.c., a zatem ostatecznie oddalenie wniosku o zasiedzenie było prawidłowe.

W skardze kasacyjnej opartej na zarzucie niewłaściwego zastosowania art. 292 w zw. z art. 123 § 1 pkt. 1 oraz art. 172 § 1 k.c. wnioskodawca zakwestionował stanowisko Sądu drugiej instancji w kwestii przerwania biegu terminu zasiedzenia przez wniesienie pozwu o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości obciążonej i oddalenie z tego powodu wniosku o zasiedzenie, mimo spełnienia wszystkich ustawowych przesłanek zasiedzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafne jest stanowisko Sądów obu instancji, że w sytuacji, gdy własność nieruchomości obciążonej oraz nieruchomości władnącej jak i przedsiębiorstwa przesyłowego przysługuje jednej osobie, niemożliwe jest powstanie, a więc i zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu, gdyż w świetle art. 285 § 1 k.c., nieruchomość może być obciążona służebnością tylko na rzecz właściciela innej nieruchomości. Nie można więc zasiedzieć służebności gruntowej na własnej nieruchomości (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r. I CSK 495/08 i z dnia 27 listopada 2013 r. V CSK 525/12, niepubl.). W rozpoznawanej sprawie niemożliwe było zatem zasiedzenie przedmiotowej służebności do dnia 17 lipca 1981 r., gdy właścicielem nieruchomości władnącej, obciążonej oraz przedsiębiorstwa przesyłowego była ta sama osoba - Skarb Państwa. Słusznie zatem Sądy przyjęły, że bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się w dniu 17 lipca 1981 r., gdy właścicielami nieruchomości obciążonej stali się poprzednicy prawni uczestników postępowania, w wyniku nabycia jej od Skarbu Państwa.

Nie zostało również zakwestionowane stanowisko Sądów, że posiadacz służebności odpowiadającej służebności przesyłu (przedsiębiorstwo państwowe) był posiadaczem samoistnym w złej wierze, a zatem termin zasiedzenia wynosił 30 lat.

Zgodnie z art. 176 k.c., obecny posiadacz służebności odpowiadającej służebności przesyłu, którym jest wnioskodawca, może sobie doliczyć do czasu

swojego posiadania, czas posiadania poprzednika, którym było przedsiębiorstwo państwowe. Błędne jest bowiem stanowisko Sądu pierwszej instancji o niedopuszczalności doliczenia okresu sprzed dnia 1 lutego 1989 r. z uwagi na treść obowiązującego wówczas art. 128 k.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest bowiem stanowisko przyjmujące możliwość takiego doliczenia, niezależnie od rozbieżności poglądów co do tego, czy przedsiębiorstwo państwowe może być uznane przed dniem 1 lutego 1989 r. za posiadacza służebności odpowiadającej służebności przesyłu w rozumieniu art. 336 i art. 352 k.c., czy też za posiadacza należy uznać Skarb Państwa (porównaj między innymi orzeczenia z dnia 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/08, OSNC 2010/1/15, z dnia 15 stycznia 2009 r. I CSK 333/07, z dnia 13 października 2011 r. V CSK 502/10 i z dnia 12 stycznia 2012 r., niepubl., odwołujące się do orzeczeń z dnia 16 października 1961 r. I CO 20/61, OSN 1962, poz. 4 i z dnia 15 kwietnia 1966 r. I CR 80/66, OSNC 1967/2/24 oraz orzeczenia z dnia 8 czerwca 2005 r. V CK 680/04, z dnia 25 stycznia 2006 r. I CSK 11/05, z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05 i z dnia 10 kwietnia 2008 r. IV CSK 21/08).

Trafne stwierdzenie przez Sąd drugiej instancji, że trzydziestoletni termin zasiedzenia upłynął w dniu 18 lipca 2011 r., zakładało przyjęcie dopuszczalności doliczenia do okresu posiadania wnioskodawcy okresu posiadania jego poprzednika: przedsiębiorstwa państwowego, sprzed dnia 1 lutego 1989 r., choć Sąd Okręgowy nie rozważał kwestii doliczenia okresu posiadania poprzednika wnioskodawcy ani nie zakwestionował wprost wskazanego wyżej błędnego poglądu Sądu pierwszej instancji o niedopuszczalności doliczenia. Z przyjętej daty upływu terminu zasiedzenia oraz z późniejszych rozważań dotyczących przerwania biegu terminu, wynika jednak, że prawidłowo uznał dopuszczalność doliczenia. W przeciwnym bowiem wypadku, termin zasiedzenia nie upłynąłby, a zatem zbędne byłyby rozważania dotyczące jego przerwy.

Przechodząc zatem do oceny tej kwestii, należy na wstępie wskazać, że zgodnie z art. 123 § 1 pkt. 1 w zw. z art. 175 k.c., bieg zasiedzenia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, przedsięwziętą

bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia albo zabezpieczenia roszczenia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 stycznia 2011 r. III CZP 124/10 (OSNC 2011/9/99), przy wykładni tego przepisu dla potrzeb zasiedzenia służebności przesyłu trzeba uwzględnić, że ma on zastosowanie do przerwania biegu terminu zasiedzenia tej służebności przez potrójne odesłanie w art. 175, art. 292 i art. 305⁴ k.c., nakazujące jedynie „odpowiednie” stosowanie do zasiedzenia takiej służebności, przepisów o przedawnieniu, co oznacza, że przy ich wykładni należy uwzględnić specyfikę tej służebności. Przyjmując, że wniosek właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem (art. 305¹ § 2 k.c.) przerywa bieg terminu zasiedzenia służebności, Sąd Najwyższy wskazał, iż właśnie ze względu na specyfikę tej służebności, należy przyjąć, że przerywa bieg terminu jej zasiedzenia nie tylko roszczenie windykacyjne czy negatywne właściciela nieruchomości obciążonej, które nie zawsze może być skuteczne, lecz także inna akcja mająca na celu odzyskanie władztwa właścicielskiego i uregulowanie w nowy sposób stosunków prawnorzeczowych na nieruchomości między właścicielem a posiadaczem, w tym akcje prowadzące do zmiany charakteru posiadania (porównaj także uchwałę z dnia 28 czerwca 2006 r. III CZP 42/06, OSNC 2007/4/54 oraz postanowienie z dnia 22 czerwca 1998 r. I CKN 143/98, OSP 2000/2/22 i wyrok z dnia 7 maja 2009 r. IV CSK 459/08, niepubl.).

W kwestii, czy roszczenie właściciela nieruchomości obciążonej o zasądzenie od posiadacza służebności wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przerywa bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu, wyrażono w orzecznictwie Sądu Najwyższego dwa przeciwstawne stanowiska.

W postanowieniach z dnia 22 stycznia 2010 r. V CSK 239/09 i z dnia 23 października 2013 r. IV CSK 30/13 (oba niepubl.), Sąd Najwyższy uznał, że powództwo to przerywa bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu, bowiem w okolicznościach występujących w sprawach powództwa windykacyjne lub negatywne byłoby oczywiście nieskuteczne jako sprzeczne z interesem społecznym, ze względu na kluczowe znaczenie urządzeń przesyłowych dla

licznych użytkowników. Sąd Najwyższy stwierdził, że pozew o zapłatę za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest skierowany przeciwko uprawnieniu posiadacza korzystającego ze służebności gruntowej, ponieważ unicestwia samoistność tego posiadania. Wykazuje bowiem aktywność właściciela wymuszającą korzystanie przez posiadacza z nieruchomości w sposób odpłatny, niesamoistny, a zatem zmierza bezpośrednio do nowego ukształtowania stosunku prawnego między stronami, z mocy którego właściciel nieruchomości obciążonej zezwala na korzystanie z niej, w określonym zakresie, posiadaczowi urządzeń przesyłowych za odpłatnością.

Odmienne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 września 2013 r. IV CSK 88/13 (niepubl.) stwierdzając, że powództwo o zapłatę za bezumowne korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności przesyłu nie jest rodzajem sporu o własność pomiędzy właścicielem gruntu a posiadaczem służebności, a więc jego wytoczenie nie przerywa biegu terminu zasiedzenia służebności przesyłu. Stwierdził, że w trybie tego powództwa nie można również dochodzić pozbawienia posiadania, zmiany jego charakteru ani nowego ukształtowania stosunków prawnorzeczowych pomiędzy właścicielem i posiadaczem służebności, a zatem nawet szeroka interpretacja art. 123 § 1 w zw. z art. 175 k.c. nie daje podstawy do przyjęcia, że wytoczenie tego powództwa przerywa bieg terminu zasiedzenia służebności przesyłu.

Ze stanowiskiem tym należy się zgodzić. Jak wskazano wyżej, uwzględnienie specyfiki służebności przesyłu i przyjęcie szerokiego rozumienia użytego w art. 123 § 1 pkt.1 k.c. pojęcia czynności przed sądem przedsięwziętej bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia roszczenia, pozwala na uznanie za taką czynność akcji przed sądem zmierzającej do uregulowania stosunków prawnorzeczowych na nieruchomości między właścicielem a posiadaczem służebności, w tym zmierzającej do pozbawienia posiadania albo zmiany jego charakteru. W każdym razie muszą to być akcje zdolne bezpośrednio do wywołania skutków prawnorzeczowych, a więc zmierzające do zmiany lub uregulowania stosunków prawnorzeczowych na gruncie przez pozbawienie posiadacza posiadania służebności lub zmianę charakteru jego

posiadania. Tylko bowiem takie akcje o charakterze praworzeczowym są skierowane bezpośrednio do dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia uprawnień właścicielskich właściciela nieruchomości obciążonej i o takie akcje chodzi w art. 123 § 1 pkt. 1 w zw. z art. 175 i art. 292 k.c.

Powództwo o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności przesyłu nie zmierza do takiego celu ani nie jest zdolne do jego osiągnięcia. Zasądzenie wynagrodzenia nie zmienia niczego w stosunkach praworzeczowych na nieruchomości, nie prowadzi również do nawiązania stosunku obligacyjnego w postaci zawarcia umowy o korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności przesyłu ani do zmiany charakteru posiadania służebności. Chodzi w nim tylko o stwierdzenie, że ponieważ posiadacz korzysta w sposób bezumowny z nieruchomości, właścicielowi należy się, zgodnie z art. 224-226 i art. 230 k.c., wynagrodzenie obejmujące okres wsteczny przed wytoczeniem powództwa. Powództwo takie nie reguluje więc żadnych stosunków na nieruchomości. Może być skierowane przeciwko każdemu posiadaczowi, zarówno samoistnemu jak i zależnemu i samo w sobie nie prowadzi do zmiany charakteru posiadania z samoistnego na zależne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 sierpnia 2009 r. II CSK 137/09 (niepubl.), od chwili wytoczenia takiego powództwa (ściślej od chwili dokonania przez powoda wezwania do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu), należy pozwanego uważać za osobę będącą w złej wierze i zobowiązaną od tej chwili do zapłaty wynagrodzenia. Wytoczenie takiego powództwa zmienia zatem jedynie dobrą wiarę posiadacza na złą wiarę, a nie charakter posiadania posiadacza służebności przesyłu, które w istocie od początku odpowiada posiadaniu zależnemu, zgodnie z art. 336 k.c. (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05 i postanowienie z dnia 5 czerwca 2009 r. I CSK 392/08, niepubl.).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy w obecnym składzie stoi na stanowisku, że wytoczenie przez właściciela nieruchomości obciążonej przeciwko posiadaczowi służebności powództwa o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne

korzystanie z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, nie przerywa biegu terminu zasiedzenia służebności przesyłu.

Biorąc to pod uwagę należało na podstawie art. 398¹⁵ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).